

Sygn. akt III AUa 1654/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Horbulewicz
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo (spr.) SSO del. Maria Ołtarzewska
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 r. w Gdańsku

sprawy P. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji P. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 lipca 2015 r., sygn. akt VIII U 60/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od P. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 120 (sto dwadzieścia 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Lucyna Ramlo SSA Grażyna Horbulewicz SSO del. Maria Ołtarzewska

Sygn. akt III AUa 1654/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, iż ubezpieczona P. R. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 5 czerwca 2014 r. do 10 września 2014 r. z tytułu prowadzenia indywidualnej działalności gospodarczej pod firmą (...) P. R. z siedzibą w S..

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona P. R., wnosząc o jej zmianę i ustalenie, iż podlega ona ubezpieczeniom społecznym, w tym chorobowym. W uzasadnieniu ubezpieczona wskazała, iż wbrew twierdzeniom

organu rentowego faktycznie prowadziła działalność gospodarcza – zarejestrowała ją, ma umowę na prowadzenie rachunkowości, założyła firmowy rachunek bankowy, dokonała zakupu towarów i rozpoczęła jego sprzedaż drogą internetową.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (1) oraz zasądził od wnioskodawczyni na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (2).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

Ubezpieczona P. R. ur. (...) w okresie: od dnia 5 czerwca 2014 r. do nadal figuruje w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) P. R. z siedzibą w S.. Przedmiotem prowadzonej działalności jest sprzedaż detaliczna prowadzona przez domy sprzedaży wysyłkowej lub Internet.

Ubezpieczona, z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej, zadeklarowała podstawę wymiaru składek w wysokości 8000 zł.

W dniu (...) ubezpieczona urodziła pierwsze dziecko. W kwietniu 2013 r. ukończyła szkołę średnią. Przed zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej ubezpieczona nie posiadała wcześniejszego okresu ubezpieczenia. Utrzymywał ją partner, a następnie mąż ((...) zawarła związek małżeński)

Dnia 29 kwietnia 2014 r. ubezpieczona ukończyła kurs obsługi kasy fiskalnej. Nie ewidencjonowała obrotu za pomocą kasy fiskalnej. Nie była zgłoszona jako podatnik podatku VAT. Prowadziła działalność w formie ryczałtu.

W maju 2014 r. ubezpieczona zawarła umowę o prowadzenie ksiąg rachunkowych z Biurem (...) z siedzibą w C.. Udzieliła ona M. D. pełnomocnictwa do dokonania wpisu w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej oraz do dokonywania czynności prawnych w relacjach z ZUS.

Ubezpieczona założyła konto internetowe na witrynie [www.allegro.pl](http://www.allegro.pl), gdzie zamierzała dodawać ogłoszenia sprzedaży swoich produktów. Zawarła też umowę o prowadzenie rachunku bankowego z Bankiem (...) S.A.

Ubezpieczona sprzedawała przez Internet odzież używaną (własną, po dziecku, jak i zakupioną w sklepach i hurtowniach z odzieżą używaną), buty, zabawki, drobny sprzęt AGD, siedzisko samochodowe, zestawy szkolne. Kupujący dokonywali zapłaty poprzez przelew na rachunek bankowy. Krąg nabywców oferowanych przez ubezpieczoną towarów wywodził się z najbliższej okolicy ubezpieczonej.

We wrześniu 2014 r. ubezpieczona osiągnęła przychód w kwocie 278,20 zł, w sierpniu 1979,03 zł, w lipcu 1379,99 zł.

E. R. dokonała na rzecz synowej M. Ł. darowizny w kwocie 9000,00 zł.

W chwili rejestrowania działalności gospodarczej ubezpieczona była w ciąży. Od dnia 11 września 2014 r. ubezpieczona była niezdolna do pracy z powodu choroby. W dniu (...) ubezpieczona urodziła drugie dziecko.

M. D., sporządzając odwołanie w niniejszej sprawie, posiłkowała się odwołaniem sporządzonym przez pełnomocnika M. Ł. w sprawie o sygn. akt VIII U 10/05. W obu postępowaniach doszło do identycznego schematu postępowania – założenia działalności, której przedmiotem jest sprzedaż detaliczna prowadzona przez domy sprzedaży wysyłkowej lub Internet, sprzedaż drobnych towarów przez Internet, lokalny obszar prowadzenia działalności, dokonanie darowizn na rzecz wnioskodawczyń.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach, w tym aktach pozwanego oraz aktach sprawy o sygn. VIII U 10/15. Nie były one kwestionowane przez strony, zatem również Sąd uznał je za wiarygodne. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków E. R. i M. D. oraz wnioskodawczyni P. R. jedynie w zakresie ustalonego stanu faktycznego, bowiem jedynie w tym zakresie zeznania były spójne, logiczne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy zważył, wskazał, iż przedmiotem niniejszego postępowania jest dokonanie weryfikacji trafności zawartego w spornej decyzji rozstrzygnięcia w zakresie w jakim organ rentowy stwierdził, iż ubezpieczona jako osoba prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu) w okresie od 5 czerwca 2014 r. do 10 września 2014 r.

Sąd I instancji podkreślił, iż przez podjęcie działalności gospodarczej w rozumieniu wskazanych przepisów niewątpliwie należy również rozumieć legalne rozpoczęcie jej wykonywania (prowadzenia), które w rzeczywistości może, ale nie musi zbiegać się z datą wskazaną w ewidencji (rejestrze). Ma to istotne znaczenie dla powstania obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, gdyż art. 13 pkt 4 ustawy systemowej nie odsyła do okresu, w którym działalność była zaewidencjonowana (zarejestrowana) ale posługuje się pojęciem rozpoczęcia i zaprzestania jej wykonywania. Z tego też względu w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności. Natomiast kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają pewne znaczenie w sferze dowodowej, ale nie przesądzają same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/2007, LEX nr 483284; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 2007 r., III UK 133/2006, OSNP 2008/7-8 poz. 114; z dnia 15 marca 2007 r., I UK 300/2006, LEX nr 338807; z dnia 27 czerwca 2006 r., I UK 340/2005, LEX nr 376431; z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 95/2005). Wobec powyższego obowiązkowi ubezpieczeń społecznych podlega osoba faktycznie wykonująca działalność gospodarczą, a nie tylko figurująca w ewidencji działalności gospodarczej, w wyniku uzyskanego wpisu. W wyroku z dnia 21 czerwca 2001 r. II UKN 428/00 (OSNAPiUS 2003 nr 6, poz. 158) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że rozpoczęcie działalności gospodarczej polega na podjęciu w celu zarobkowania działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

Mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy skarżącą a organem ubezpieczeń społecznych powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych, Sąd Okręgowy uznał, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 232 k.p.c. Zasadę tę wprost wyraża art. 6 k.c., który stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszej sprawy, Sąd I instancji stwierdził, że skarżąca nie zadośćuczyniła wskazanemu powyżej obowiązkowi, bowiem zaoferowanymi w toku postępowania dowodami nie zdołała wykazać zasadności prezentowanego stanowiska w sprawie.

Zdaniem Sądu I instancji, ubezpieczona niewątpliwie podjęła działania mające wskazywać na formalne rozpoczęcie prowadzenia działalności – zawarła umowę o prowadzenie ksiąg rachunkowych z Biurem (...) z siedzibą w C., dokonała zgłoszenia działalności do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, dokonała zgłoszenia do ubezpieczenia z tytułu działalności gospodarczej, zawarła umowę o prowadzenie rachunku bankowego, dokonała sprzedaży detalicznej przez Internet drobnych artykułów typu odzież używana, zabawki, drobny sprzęt AGD, na dowód czego przedłożyła faktury. Jednakże powyższe okoliczności nie podważają ustaleń pozwanego organu rentowego, iż było to z samego założenia działanie mające na celu stworzenia pozorów faktycznie wykonywanej działalności na krótki okres czasu, jaki ubezpieczoną dzielił od przewidywanego momentu porodu.

W ocenie Sądu Okręgowego, ubezpieczona P. R. podjęła się prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, z zadeklarowaniem podstawy wymiaru składek 8.000 zł, przy jednoczesnym obiektywnym braku środków finansowych na pokrycie tychże należności. Ubezpieczona nigdy wcześniej nie pracowała. Przed założeniem działalności gospodarczej pozostawała na utrzymaniu pracującego na gospodarstwie rolnym męża. W (...) urodziła pierwsze dziecko. Z tytułu prowadzonej działalności ubezpieczona w lipcu 2014 r. osiągnęła przychód w wysokości 1379,99

zł. w sierpniu 1979,03 zł, we wrześniu w kwocie 278,20 zł. Uiszcza ona zadeklarowaną kwotę składek ze środków otrzymanych w ramach darowizny od teściowej.

P. R. była świadoma, iż nie jest w stanie ponosić ciężaru opłacania składek na ubezpieczenia społeczne we wskazanej wysokości (od zadeklarowanej podstawy wymiaru składek). Świadomie więc, będąc w drugiej ciąży, podjęła rejestrację i wykonywania tejże działalności ze z góry ustalonym zamiarem, iż poprzez sztuczne zawyżenie podstawy wymiaru składek - przejdzie na wysoki zasiłek chorobowy i zasiłek macierzyński.

Ubezpieczona z samego założenia nie skorzystała z istniejącej możliwości uiszczenia preferencyjnej wysokości składek przez pierwszy okres działalności – co w świetle jej sytuacji życiowej wydaje się być działaniem wewnętrznie sprzecznym, gdyby przyjąć, iż faktycznie zamierzała ona przez długi czas prowadzić działalność gospodarczą. Jeżeli bowiem taki właśnie miał być zamiar skarżącej – logicznym i zrozumiałym w ocenie Sądu I instancji posunięciem winno być zadeklarowanie składek na ubezpieczenie społeczne właśnie w korzystnej preferencyjnej wysokości – nie zaś w wysokości 8.000 zł, tj. blisko 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, jak to uczyniła skarżąca

Obiektywnie rzecz biorąc, P. R. mogła bowiem i miała pełne prawo skorzystania z preferencyjnej początkowej wysokości składek na ubezpieczenie społeczne – przewidzianej przez ustawodawcę właśnie z myślą o młodych przedsiębiorcach, rozpoczynających prowadzenie na własny rachunek działalności gospodarczej – jednakże zaniechała tego. Okoliczność ta również niewątpliwie miała znaczenie dla całokształtu oceny Sądu. W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew argumentacji ubezpieczonej, nie ma podstaw, aby obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i wysokość tychże składek oceniać w oderwaniu od osiąganego przez przedsiębiorcę, prowadzącego jednoosobową działalność, przychodu. W niniejszym wypadku w sposób jednoznaczny – w tym z zeznań ubezpieczonej – wynika, iż w sposób oczywisty nie planowała ona prowadzenia działalności gospodarczej przy zadeklarowanej najwyższej wysokości składek dłużej niż do momentu przejścia na zasiłek chorobowy, a jej rejestracja i zadeklarowanie konkretnej wysokości podstawy wymiaru składek, miało na celu jedynie zapewnienie wysokich świadczeń wynikających z macierzyństwa.

Ubezpieczona przedstawiła szereg faktur jako dowód na prowadzenie przez nią faktycznie wspomnianej działalności gospodarczej. Wskazania wymaga, iż ubezpieczona sprzedawała bardzo wąski asortyment towarów (przede wszystkim odzież używaną), zaś kupującymi, pomimo sprzedaży internetowej, były w znacznej części osoby zamieszkałe w niewielkiej odległości od ubezpieczonej. Nadto wskazania wymaga, iż przed tutejszym Sądem równoległe toczyła się sprawa z odwołania M. Ł., która również zawarła umowę o prowadzenie ksiąg rachunkowych z Biurem (...) z siedzibą w C.. M. D. sporządzając odwołanie w niniejszej sprawie posiłkowało się odwołaniem sporządzonym przez pełnomocnika M. Ł. w sprawie o sygn. akt VIII U10/15. W obu postępowaniach doszło do identycznego schematu postępowania – założenia działalności, której przedmiotem jest sprzedaż detaliczna prowadzona przez domy sprzedaży wysyłkowej lub Internet, sprzedaż drobnych towarów przez Internet, lokalny obszar prowadzenia działalności, dokonanie darowizny na rzecz wnioskodawczyń, które nie były w stanie same uiszczyć zadeklarowanej kwoty składek.

Zdaniem Sądu Okręgowego przyjęta metodyka przeprowadzonego postępowania dowodowego, będącego wynikiem zarówno uwzględnienia wniosków strony, jak i dowodów zgromadzonych w trakcie postępowania kontrolnego, dawała podstawę do dokonania ustalenia, że wnioskodawczynie tak naprawdę w okresie od dnia 5 czerwca 2014 r. nie prowadziła działalności gospodarczej w rozumieniu wskazanych wyżej przepisów.

Sąd I instancji uznał, że strona odwołująca się nie sprostала wynikającemu z treści art. 6 k.c. ciężarowi udowodnienia podnoszonych w decyzji okoliczności. Nie przedłożyła dowodów, które mogłyby podważyć skutecznie stanowisko pozwanego. Tym samym uwzględniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że zaskarżona decyzja odmawiająca objęcia skarżącej ubezpieczeniami z tytułu działalności gospodarczej jest słuszna.

W kontekście treści zaskarżonej decyzji oceniając przede wszystkim moment zarejestrowania przez ubezpieczoną działalności gospodarczej, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż główną motywacją skarżącej było uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W ocenie Sądu, całokształt okoliczności ustalonych w sprawie świadczy o tym, iż zarejestrowanie od 5 czerwca 2014 r. pozarolniczej działalności gospodarczej miało na celu jedynie

doprowadzić do nabycia przez ubezpieczoną prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa, a zadeklarowana podstawa wymiaru składek dodatkowo potwierdza, iż celem zarejestrowania działalności było maksymalne wykorzystanie świadczeń społecznych przy minimalnym nakładzie, co w sposób oczywisty kłóci się z zasadą ekwiwalentności wkładu składek oraz przeczy zasadzie solidaryzmu uczestników systemu ubezpieczeń społecznych – z tych powodów nie zasługując na ochronę prawną. Zatem co do pozorności prowadzenia działalności gospodarczej przez ubezpieczoną jako skutecznego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym należy oceniać moment podjęcia decyzji o rozpoczęciu prowadzenia własnej działalności gospodarczej – co w wypadku wnioskodawczyni nastąpiło w drugiej ciąży. Mając na uwadze, iż ubezpieczona nie prowadziła wspomnianej działalności wcześniej, a także nigdy wcześniej nie pracowała – nie sposób jest powyższą okoliczność rozpatrywać w oderwaniu od faktu, iż jej podjęcie w okresie ciąży, z obiektywnie wysokim ustaleniem podstawy wymiaru składek, przy braku środków finansowych, zdaniem Sądu oddaje intencje ubezpieczonej.

Tak więc Sąd Okręgowy na podstawie oceny materiału dowodowego, w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, za uprawnione uznał stanowisko pozwanego organu rentowego, iż podjęcie się przez skarżącą wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej nie miało na celu faktycznego prowadzenia tejże działalności, a jedynie uzyskanie przez ubezpieczoną wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, związanych z ciążą i macierzyństwem.

W konkluzji, z wyżej przytoczonych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami, oddalił odwołanie wnioskodawczyni nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia - o czym orzeczono w punkcie I.

O kosztach zastępstwa procesowego rozstrzygnięto zgodnie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 3 ust. 1 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r. poz. 490 ze zm.). Sąd I instancji obciążył odwołującą jako stronę przegrywającą, kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w wysokości 60 zł, zasądając je w stawce minimalnej, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawłości sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i dokonania jej rozstrzygnięcia.

Apelację od wyroku wywiodła wnioskodawczyni, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez ustalenie, że wnioskodawczyni P. R. podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 5 czerwca 2014 r. do 10 września 2014 r. z tytułu prowadzenia indywidualnej działalności gospodarczej oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Apelująca zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że wnioskodawczyni w spornym okresie nie prowadziła działalności gospodarczej i nie podlegała i nie podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z tego tytułu oraz że zarejestrowała działalność z góry ustalonym zamiarem, że poprzez sztuczne zawyżenie podstawy wymiaru składek przejdzie na wysoki zasiłek chorobowy i macierzyński

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wnioskodawczyni nie udowodniła faktycznego wykonywania przez nią działalności gospodarczej w okresie od dnia 5 czerwca 2014 r. do 10 września 2014 r. w sytuacji, gdy to organ rentowy kwestionując faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej przez wnioskodawczynię i odmawiając objęcia jej ubezpieczeniem społecznym, pomimo jej formalnego zarejestrowania, winien przedłożyć dowody świadczące o rzekomej pozorności prowadzenia działalności gospodarczej.

3. zarzut naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, w szczególności :

- art. 233 § 1 k.p.c. i przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów poprzez dowolne i sprzeczne z zebrany materiał dowodowy, uznanie, że wnioskodawczyni w okresie od 5 czerwca 2015r. nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej i w związku z tym nie była objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, a główną motywacją wnioskodawczyni przy rozpoczęciu prowadzenia działalności gospodarczej było uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa,

- art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że wnioskodawczyni nie wskazała dowodów dla stwierdzenia prowadzenia przez nią działalności gospodarczej w okresie od 5 czerwca 2014 r do 10 września 2014 r.,

- art. 234 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zarejestrowanie prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawczyni w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej rodzi domniemanie prawne, że osoba wpisana do ewidencji działalność faktycznie taką działalność prowadzi.

W uzasadnieniu skarżąca przywołała wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r. sygn. akt I UK 240/09 oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 26 maja 2015 r. sygn. akt III AUa 2198/14, iż pomimo że ocena czy działalność gospodarcza jest rzeczywiście wykonywana należy do sfery ustaleń faktycznych, jednakże wpis w ewidencji prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana jako prowadząca taką działalność. Domniemanie to może być obalone w drodze przeprowadzenia przeciwdowodu. W rezultacie ciężar dowodu wystąpienia przesłanek uzasadniających niepodleganie wnioskodawczyni obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym obciąża organ rentowy jako stronę, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Wnioskodawczyni podkreśliła, że w poszczególnych miesiącach osiągała przychód ze sprzedaży oraz odprowadzała zryczałtowany podatek dochodowy. Prowadzona przez nią działalność była działalnością zarobkową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły, a zatem spełniała warunki dla uznania jej za działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. W chwili zarejestrowania działalności gospodarczej wnioskodawczyni była w czwartym miesiącu ciąży, która przebiegała prawidłowo. Nie może to automatycznie przesądzać o niemożności podjęcia przez nią faktycznie działalności gospodarczej w zakresie sprzedaży internetowej, zwłaszcza że działalność taka nie wymaga wysiłku fizycznego oraz pozwala na ustalenie elastycznych godzin wykonywania pracy oraz świadczenie jej we własnym domu. Samo rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej w okresie ciąży nie jest w żadnym zakresie sprzeczne z prawem. Nieuprawnione jest wnioskowanie przez Sąd I instancji, że główną motywacją wnioskodawczyni było nabycie przez nią prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa. Fakt, że wnioskodawczyni zdecydowała się na rozpoczęcie działalności będąc w ciąży z drugim dzieckiem wynikał z konieczności zapewnienia dodatkowych dochodów na utrzymanie rodziny. Wnioskodawczyni wcześniej nie pracowała i była na utrzymaniu męża pracującego w gospodarstwie rolnym.

Ubezpieczona podniosła, że po stronie osoby prowadzącej działalność istnieje uprawnienie do zadeklarowania, w granicach zakreślonych ustawą, dowolnej kwoty jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, a sposób w jaki realizuje ona to uprawnienie zależy wyłącznie od jej decyzji. W związku z powyższym, nie można czynić wnioskodawczym zarzutu, że zadeklarowana przez nią podstawa wymiaru składek w sposób oczywisty kłóci się z zasadą ekwiwalentności wkładu składek oraz przeczy zasadzie solidaryzmu uczestników systemu ubezpieczeń społecznych i z tych powodów nie zasługuje na ochronę prawną.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, iż przedstawione w apelacji argumenty stanowią jedynie polemikę z ustaleniami poczynionymi przez sąd I instancji i w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie mają żadnego wpływu na zmianę stanowiska organu rentowego.

Wpis do Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej w ocenie pozwanego miał charakter pozorny i podyktowany był wyłącznie sferą motywacyjną w zakresie pozyskiwania świadczeń zasiłkowych i powinno zostać ocenione w oparciu o art. 83 k.c. jako czynność nieważna, przy czym pozornosc w tym przypadku polegała na tym, że zgłoszenie prowadzenia działalności gospodarczej nastąpiło wyłącznie w celu objęcia ubezpieczeniem z tego tytułu, a w konsekwencji zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zdaniem organu rentowego, działania skarżącej nie były dopuszczalne przepisami prawa w świetle zasad interpretacji przyjętych przez Sąd Najwyższy. Bogate orzecznictwo SN wprawdzie wskazuje, iż w przypadku rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej, pozwany nie ma prawa weryfikować podstawy wymiaru składek na FUS. Powyższe nie dotyczy jednak kwestii pozorności otwarcia działalności dla zapewnienia świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Ponadto, Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeń zwraca uwagę na aspekt społeczno-ekwiwalentności wkładu składek do pobieranych świadczeń.

Pozwany zauważył, iż ubezpieczona nigdy wcześniej nie pracowała, zaś przed założeniem działalności gospodarczej pozostawała na utrzymaniu pracującego na gospodarstwie rolnym męża. W lipcu 2014 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnęła przychód w wysokości 1379,99 zł, w sierpniu 1979,03 zł, we wrześniu w kwocie 278.20 zł. Składki zostały uiszczone ze środków otrzymanych w ramach darowizny od teściowej.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących uchynieniem bądź zmianą zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie podlegania przez wnioskodawczynię P. R. w okresie od 5 czerwca 2014 r. do 10 września 2014 r. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Podstawę prawną roszczenia wnioskodawczyni stanowi art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej: ustawa systemowa), zgodnie z którymi obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na terenie Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność i osobami z nimi współpracującymi. Zgodnie natomiast z art. 11 ust. 2 ustawy systemowej, osoby prowadzące pozarolniczą działalność na swój wniosek dobrowolnie podlegają ubezpieczeniu chorobowemu. Terminy podlegania ubezpieczeniom społecznym określają przepisy art. 13 i 14 ustawy systemowej. Art. 13 pkt 4 ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Art. 14 w ust. 1 wskazuje, iż objęcie dobrowolnie ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tymi ubezpieczeniami, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony, z zastrzeżeniem ust. 1a. Z ust. 2 wynika z kolei, że objęcie dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku tylko wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych zostanie dokonane w terminie określonym w art. 36 ust. 4, z którego wynika, że zgłoszenia tego dokonuje się w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty podniesione w ramach podstawy naruszenia prawa procesowego, bowiem ocena zarzutów odnoszących się do naruszenia prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować poparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania sąd pierwszej instancji sprostał ww. wymogom.

Kontrola wyroku zaskarżonego przez pozwanego pozwoliła przyjąć, że w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji uczynił zadość wymaganiom opisanym na wstępie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie naruszył przepisów art. 232 k.p.c. ani też 233 § 1 k.p.c., bowiem na podstawie przedłożonych przez strony dowodów dokonał właściwych ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Odwoławczy miał na uwadze, że granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, ramy proceduralne (ocena dowodów musi respektować warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227-234 k.p.c.), wreszcie poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy na sądowe stosowanie prawa. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, uwzględnia wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655).

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby pozwany wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenia powyższych reguł. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, I ACa 513/05, LEX nr 186115).

Zdaniem II instancji, argumentacja apelującej w tym zakresie sprowadza się jedynie do odmiennej oceny dowodów i polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego. Skarżąca nie zdołała natomiast wykazać, jakoby Sąd I instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego dokonał jego oceny z uchybieniem regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Sąd odwoławczy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Za niezasadny Sąd Apelacyjny uznał również zarzut naruszenia art. 234 k.p.c. Z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika bowiem jasno, iż w związku z zarejestrowaniem działalności w ewidencji działalności gospodarczej Sąd ten przyjął domniemanie prowadzenia takiej działalności przez ubezpieczoną. Niemniej jednak na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Okręgowy trafnie uznał, iż organ rentowy domniemanie to zdołał obalić.

Bezspornym było, iż P. R. w dniu 5 czerwca 2014 r. zarejestrowała się w ewidencji działalności gospodarczej, jako przedmiot działalności podając sprzedaż detaliczną prowadzoną przez Internet. Wnioskodawczyni zgłosiła też rozpoczęcie wykonywania działalności gospodarczej w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Jak trafnie zauważył Sąd I instancji, orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazuje, iż podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika nie ze zgłoszenia prowadzenia działalności gospodarczej, ale z faktu jej rzeczywistego wykonywania. Sąd Najwyższy niejednokrotnie podkreślał, że obowiązkowi ubezpieczeń społecznych podlega osoba faktycznie prowadząca działalność gospodarczą (a więc wykonująca tę działalność), a nie osoba jedynie figurująca w ewidencji działalności gospodarczej na podstawie uzyskanego wpisu, która działalności tej nie prowadzi (nie wykonuje – zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 listopada 2008r., II UK 94/08, Lex nr 960472; dnia 21 czerwca 2001 r., II UKN 428/00, OSNAPiUS 2003 nr 6, poz. 158; z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198; z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 30 listopada 2005 r., I UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311; z dnia 19 marca 2007 r., III UK 133/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 114).

Sąd Apelacyjny podziela także pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 września 2007 r. (III UK 35/07, Lex nr 483284), iż art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych kreuje obowiązek podlegania osób prowadzących pozarolniczą działalność ubezpieczeniom z mocy ustawy od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. Tak więc, to nie decyzja organu rentowego powoduje powstanie tego obowiązku, a jedynie potwierdza ona ten obowiązek. Decyzja ta wydawana jest na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń i nie jest decyzją kształtującą prawa i obowiązki, a jedynie decyzją potwierdzającą przebieg ubezpieczeń. Ubezpieczenie powstaje zatem z mocy prawa, a decyzja organu rentowego ma jedynie charakter deklaratoryjny, potwierdzający powstanie prawa z chwilą ziszczenia się jego ustawowych przesłanek. Art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych kreuje obowiązek podlegania osób prowadzących pozarolniczą działalność ubezpieczeniom z mocy ustawy od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności.

W myśl art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej, za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą uważa się osobę prowadzącą tę działalność na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. Definicję działalności gospodarczej zawiera art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.), który stanowi, iż jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalni ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Jest to legalna definicja działalności gospodarczej, co oznacza, że powinna być ona traktowana jako powszechnie obowiązujące rozumienie tego pojęcia w polskim systemie prawnym (por. postanowienie SN z dnia 2 lutego 2009 r., V KK 330/08, Prok. i Pr.-wkł. 2009, Nr 6, poz. 17, zob. też uchwałę Sądu Najwyższego z 23 lutego 2005 r., III CZP 88/04, OSNC 2006, Nr 1, poz. 5).

W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, iż niewątpliwie stwierdzenie, że w danym wypadku mamy do czynienia z działalnością gospodarczą, wymaga ustalenia kumulatywnego spełnienia kilku przesłanek, gdyż działalność taka charakteryzuje się specyficznymi właściwościami. Chodzi o takie elementy, jak jej profesjonalny charakter, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalnego gospodarowania, działanie na własny rachunek, powtarzalność działań oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 11 maja 2005r. III CZP 11/05 Lex 148429.)

Dana działalność jest zarobkowa, jeżeli jest prowadzona w celu osiągnięcia dochodu (zarobku) rozumianego jako nadwyżka przychodów nad poniesionymi kosztami. Działalność pozbawiona tego aspektu jest działalnością charytatywną, społeczną, kulturalną i inną (określaną mianem non profit) (tak wyrok NSA z 26 września 2008r. II FSK 789/07 Legalis). Brak przedmiotowej cechy przesądza, iż w danym przypadku nie można mówić o działalności gospodarczej (w rozumieniu art. 2 stawy o swobodzie działalności gospodarczej). W tym zakresie znaczenie ma jednak również kryterium subiektywne w postaci dążenia danego podmiotu do osiągnięcia zarobku (będącego zazwyczaj zyskiem) przez wykonywanie określonej działalności. Nie jest więc konieczne faktyczne osiąganie dochodów z danej działalności. Przynoszenie strat przez daną działalność (zarówno przejściowo, jak i w dłuższych okresach)

nie pozbawia jej statusu działalności gospodarczej. Należy bowiem liczyć się z możliwością niezyskania przychodu z prowadzonej działalności gospodarczej, czyli poniesienia straty. Tym samym o zarobkowym charakterze działalności gospodarczej nie decyduje faktyczne osiągnięcie zysku, lecz zamiar jego osiągnięcia (cel) (vide uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 grudnia 2014 r. III AUa 878/14, LEX nr 1623817).

Zasada racjonalności i gospodarności przejawia się w dążeniu albo do osiągnięcia maksymalnego stopnia realizacji celu (tzw. zasada największego efektu) albo do realizacji celu w danym stopniu przy użyciu minimalnego nakładu środków (tzw. zasada najmniejszego nakładu środków, czyli oszczędności środków). Tak prowadzona działalność przynosi dochody (element odpłatności).

Warunek zorganizowania działalności łączy się z dokonaniem wyboru formy prawnej przedsiębiorczości, jak również z pojęciem przedsiębiorstwa rozumianego jako zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 11 maja 2005 III CZP 11/05)

Ciągłość jako cecha działalności gospodarczej oznacza zamiar podmiotu podejmującego i wykonującego działalność gospodarczą, objawiający się w pewnej metodzie postępowania (powtarzalność czynności) właściwej rodzajowi działalności gospodarczej (A. Powalowski, S. Koroluk, Podejmowanie działalności gospodarczej w świetle regulacji prawnych, Bydgoszcz–Gdańsk 2005, s. 37). Nie oznacza to oczywiście utożsamiania ciągłości z koniecznością wykonywania działalności gospodarczej bez przerwy. Z punktu widzenia ciągłości działalności gospodarczej istotny jednak staje się zamiar powtarzalności określonych czynności w celu osiągnięcia dochodu (zob. wyrok NSA z dnia 28 kwietnia 2011 r., II OSK 333/11, LEX nr 992553). Ciągłość musi być elementem zamiaru podmiotu podejmującego działalność gospodarczą (zob. wyrok WSA w Poznaniu z dnia 16 sierpnia 2012 r., II SA/Po 427/12, CBOSA). Należy ponadto zwrócić uwagę, iż ciągłość oznacza, że działalność gospodarcza nastawiona jest na z góry nieokreślony czas (tak SN w wyroku z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 208/07, LEX nr 442841). Podsumowując, ciągłość działalności gospodarczej należy wiązać z regularnie występującymi, powtarzającymi się i trwającymi czynnościami. Przeciwnościem ciągłości działalności są czynności wykonywane okazjonalnie, jednorazowo, sporadycznie (zob. wyrok NSA z dnia 17 września 1997 r., II SA 1089/96, Pr. Gosp. 1998, nr 1, s. 32). Co istotne, to zamiar powtarzalności w odniesieniu do aktywności (działalności) decyduje o pozytywnym lub negatywnym zaistnieniu przesłanki ciągłości".

Aby ocenić, czy decyzja organu rentowego z dnia 25 listopada 2014 r. była prawidłowa, ustalić zatem należało, czy wnioskodawczyni P. R. w spornym okresie faktycznie wykonywała działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Po przeanalizowaniu całokształtu materiału dowodowego przedłożonego przez strony w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy podzielił ocenę prawną Sądu Okręgowego, iż ubezpieczona w spornym okresie nie realizowała pozarolniczej działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży detalicznej przez Internet.

Przypomnieć należy, iż ubezpieczona nie pracowała nigdy zawodowo, w dniu (...) urodziła pierwsze dziecko, które samodzielnie wychowywała, a w dniu 5 czerwca 2014 r., będąc w ciąży, zgłosiła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży internetowej w S. przy ul. (...). Uprzednio, w dniu 19 maja 2014 r. zawarła umowę z M. D., prowadzącą Biuro (...), której po zarejestrowaniu działalności gospodarczej udzieliła pełnomocnictwa do reprezentowania jej we wszystkich sprawach dotyczących tej działalności.

Jako potwierdzenie faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej ubezpieczona przedłożyła dowody w postaci faktur wystawionych przez wnioskodawczynię, faktur za zakup towaru do sprzedaży oraz wydruków wskazujących na sprzedaż przez portal internetowy (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego, szereg okoliczności wskazuje jednak na to, że podjęte przez ubezpieczoną działania oraz przedłożone dowody miały jedynie upozorować prowadzenie działalności gospodarczej.

Wskazać należy, iż wnioskodawczyni w wystawianych fakturach jako sposób płatności wskazywała „gotówka”, nie zaś płatność przelewem, jak zeznała na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 15 czerwca 2015 r. i

co jest najpopularniejszą i najprostszą metodą płatności przy sprzedaży internetowej. Nadto, ze złożonych przez ubezpieczoną faktur wynika, że kupowała ona towar na sprzedaż w sklepach takich jak D., J. czy (...), a więc popularnych sklepach sieciowych, w których każdy mógł dokonać zakupu samodzielnie, nie tylko stacjonarnie, ale także w sklepach internetowych tych marek. W związku z powyższym, mało racjonalne wydaje się, aby ktoś kupował produkty z tych sklepów u wnioskodawczynie, która w dodatku musiała ustalić ceny produktów tak, aby osiągnąć z tytułu ich sprzedaży zysk i to przy uwzględnieniu faktu, że ponosiła ona koszty składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, koszty obsługi księgowej, opłat bankowych, opłat za konto internetowe itp.

Jeśli zaś chodzi o zakupy w sklepie z odzieżą używaną, wnioskodawczynie przedłożyła tylko 1 fakturę opiewającą na kwotę 306 zł za zakup 5 kg odzieży. Zauważyć jednak należy, iż nie są to duże zakupy jak na osobę prowadzącą działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży, bowiem mógł to być zakup np. kilku par spodni. Z pewnością nie można w tej sytuacji uznać, że dokonane zakupy miały charakter hurtowy i zamiarem ubezpieczonej była dalsza odsprzedaż z zyskiem towarów nabytych w ten sposób. Wysoce nieracjonalne byłyby w tej sytuacji wyjazdy po towar do innej miejscowości. Wielkość zakupów budzi uzasadnioną wątpliwość w zakresie przeznaczenia ich do sprzedaży w ramach działalności gospodarczej, w połączeniu z faktem znalezienia „nabywców” tych towarów w miejscu zamieszkania wnioskodawczynie lub w sąsiedztwie tego miejsca, słuszne jest uznanie, że działania podejmowane przez ubezpieczoną miały tylko pozorować prowadzenie działalności.

W świetle powyższego, Sąd II instancji podzielił wątpliwości Sądu Okręgowego, że, jak wynika z przedłożonych faktur sprzedaży wnioskodawczynie, większość jej rzekomych klientów to osoby zamieszkujące tak samo jak ubezpieczona w S., bądź też pochodzące z pobliskich miejscowości takich jak K., C., G. czy B.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze wszystkie pozostałe okoliczności sprawy, fakt ten zasadnie Sąd I instancji uznał za przejaw pozorowania prowadzenia działalności gospodarczej.

Za niewiarygodne i mające na celu uzyskanie korzystnego dla niej rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny uznał zeznania ubezpieczonej. Zauważyć także trzeba, iż zeznania jej nie były w pełni spójne, bowiem będąc słuchana wyjaśniająco, wnioskodawczynie mówiła, że mieszka z mężem i z jednym dzieckiem u matki. Nic nie mówiła natomiast na temat tego, że ma również drugie dziecko, które urodziła jeszcze przed zarejestrowaniem działalności gospodarczej. Dopiero kiedy świadek E. R., teściowa wnioskodawczynie, zeznała, że wnioskodawczynie miała już jedno dziecko i dlatego nie mogła pracować, wnioskodawczynie w zeznaniach przyznała się, że ma dwoje dzieci.

Nadto, świadek E. R. zeznała, że mąż wnioskodawczynie pracuje jako malarz – tapeciarski, a jednocześnie został zgłoszony do KRUS z tytułu wykonywania pracy na gospodarstwie rolnym brata matki. Wynika z tego, że zgłaszając wnioskodawczynie do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, małżonkowie mieli już doświadczenie w wykorzystywaniu systemu ubezpieczeń społecznych w sposób nieuprawniony.

Świadek E. R. zeznała również, że wnioskodawczynie nie mogła pracować, bo chciała być w domu ze starszym dzieckiem. Okoliczność ta kłóci się zaś z faktem, że miała jeździć samodzielnie po towar do R.. Świadek podkreślała także, że synowa miała dużo pracy z wysyłaniem towaru, jednocześnie jednak z jej zeznań wynika, że wnioskodawczynie miała dosyć czasu, żeby wstępować po drodze do teściowej na kawę, gdyż świadek zeznała, że właśnie w takich okolicznościach widziała zakupiony przez synową w R. towar. Podkreślić nadto w tym miejscu trzeba, iż na podstawie przedłożonych faktur ubezpieczona wykazała tylko jedne zakupy zrobione w sklepie z odzieżą na wagę w R..

Faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej przez ubezpieczoną nie dowodzi również ukończenie przez nią kursu obsługi kasy fiskalnej, bowiem umiejętność ta nie była wnioskodawczynie wcale potrzebna. Wnioskodawczynie nie zakupiła takiej kasy, a wszystkie przedłożone przez nią faktury dla klientów zostały wypisane ręcznie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z okoliczności przedmiotowej sprawy nie wynika również, aby wnioskodawczynie była nastawiona na osiągnięcie efektu finansowego, skoro mogąc skorzystać z ulgi w składkach dla początkującego przedsiębiorcy i na mocy art. 18a ustawy systemowej opłacać składki od kwoty 504 zł (30% najniższego wynagrodzenia, wynoszącego w 2014 r. 1680 zł), zdecydowała się zadeklarować podstawę wymiaru składek w wysokości 8.000 zł i opłacać składki z darowizny otrzymanej od teściowej. Jak zaś wynika z przedłożonej przez

skarżącą dokumentacji, jej przychód czerwcem 2014 r. wynosił 136 zł, w lipcu 2014 r. – 1379,99 zł, w sierpniu 2014 r. – 1979,20 zł, a we wrześniu 2014 r. – 278,20 zł. Z prostego porównania tych liczb wynika, że opłacając tak wysokie składki przy bardzo niskich przychodach, wnioskodawczyni w rzeczywistości nie osiągała żadnego dochodu. Jak już wyżej wskazano, w orzecznictwie wskazuje się, że przyniesienie strat przez daną działalność nie pozbawia jej wprawdzie statusu działalności gospodarczej, jednakże istotnym jest, aby po stronie przedsiębiorcy zachodziły działania mające na celu osiągnięcie dochodów. W sytuacji zaś, gdy ubezpieczona przez kilka miesięcy świadomie doprowadzała do sytuacji, że z prowadzonej działalności dochodów żadnych nie osiągała, gdyż opłacane składki na ubezpieczenia przewyższały jej przychody, nie może być mowy o działalności gospodarczej nastawionej na zysk.

W rezultacie Sąd Apelacyjny podzielił ustalenie Sądu I instancji, iż założenie przez ubezpieczoną działalności gospodarczej nie miało na celu faktycznego jej prowadzenia, ale uzyskania z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zasiłku chorobowego w okresie niezdolności do pracy w związku z ciążą, a następnie po urodzeniu dziecka – zasiłku macierzyńskiego. W świetle przywołanych wyżej przepisów z ustawy systemowej, brak jest zatem podstaw do objęcia skarżącej ubezpieczeniami społecznymi, a także dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym.

Uznając zatem rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego za prawidłowe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jak w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł w pkt 2 sentencji, zgodnie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 3 ust. 1 w związku z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądając od wnioskodawczyni na rzecz pozwanego kwotę 120 zł.

SSA Lucyna Ramlo SSA Grażyna Horbulewicz SSO del. Maria Ołtarzewska